

Sygn. I C 352/13

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Maria Cichoń
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P., W. P., Ł. P. (1), P. P. (1) i K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 27.301,37 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta jeden złotych 37/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku

a w pozostałej części powództwo oddala;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki W. P. kwotę 47.777,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, płatnej do rąk opiekuna prawnego P. P. (1), a w pozostałej części powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. P. (1) kwotę 27.301,37 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta jeden złotych 37/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. P. (1) kwotę 27.301,37 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta jeden złotych 37/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

5. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 27.301,37 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta jeden złotych 37/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

6. znosi wzajemnie koszty procesu ;

7. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 8.021,87 zł (osiem tysięcy dwadzieścia jeden złotych 87/100) w tym 7.850 zł (siedem tysięcy

osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od zasądzonego roszczenia i 171,87 zł (sto siedemdziesiąt jeden złotych 87/100) tytułem zwrotu części wydatków;

8. odstępuje od obciążania powodów nieuciszonymi kosztami sądowymi.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 352/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. P., W. P., Ł. P. (1), P. P. (1) i K. P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. domagali się zasądzenia po 30.000 zł na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy jakich doznali w wyniku śmierci ojca oraz po 30.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią S. P.. Dodatkowo powodowie domagali się zasądzenia skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę za okres od dnia 10 stycznia 2011 roku do dnia 30 października 2013 roku w kwocie po 21.882,74 zł (10.941,37zł x 2) oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując je zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Nadto zakwestionował żądanie powodów o przyznanie każdemu z nich kosztów zastępstwa procesowego jak i przyznanie tych kosztów w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

Sąd ustalił:

W dniu 19 maja 2010 roku S. P. stawił się o godz. 9.00 w gospodarstwie rolnym (...) położonym w miejscowości (...), w celu pomocy przy przebieganiu ziemniaków. W skład tego gospodarstwa wchodzi inwentarz żywy, w tym 5 byków, które zawsze są uwiązane do koryta w oborze. S. P. przed dniem 19 maja 2010 roku wykonywał czynności związane z obrządkiem byków – karmił je, ścielił słomę. Przed przystąpieniem do czynności przebiegania ziemniaków S. P. udał się do obory, a A. N. na strych by zrzucić siano krowom. Będąc na strychu A. N. usłyszał krzyk S. P.. Gdy wszedł do obory, zobaczył że S. P. leży w korycie i jest bodzony przez byka. A. N. wyniósł poszkodowanego z obory i zadzwonił po karetkę pogotowia. W chwili zdarzenia S. P. był trzeźwy. S. P. zmarł w szpitalu w dniu 21 maja 2010 roku w wyniku wstrząsu towarzyszącego rozległym uszkodzeniom klatki piersiowej i jam brzusznej doznanych w dniu 19 maja 2010 roku.

dowód: akt zgonu S. P. k. 46; dokumenty złożone w aktach sprawy(...) Prokuratury Rejonowej w C.: notatka urzędowa k.1, protokół przesłuchania świadka A. N. k.4-5, protokół przesłuchania świadka H. G. k.6-6v., protokół oraz zdjęcia z oględzin miejsca zdarzenia k.14-17, protokół oględzin i otwarcia zwłok S. P.; częściowo zeznania świadka A. N. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:15:07—00:28:42, 00:33:50 k.135v.-136 akt sprawy

Prowadzone śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci S. P. w Szpitalu (...) w C. w dniu 21 maja 2010 roku, zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w C. z dnia 23 czerwca 2010 roku wobec braku znamion czynu zabronionego

fakt bezsporny

W chwili śmierci S. P. miał 63 lata. Od 25 lat pozostawał w związku konkubenckim z H. G., z którą miał siedmioro dzieci, w tym M., W., Ł., P. i K. P.. S. P. i jego konkubina byli osobami bezrobotnymi bez prawa do zasiłku. S. P. nie miał wyuczonego zawodu. Był jednak osobą pracowitą i zaradną. Źródło jego dochodu stanowiły prace dorywcze, w tym na gospodarstwach rolnych okolicznych rolników w zamian za plody rolne, tucznika, pomoc przy obrabianiu działki, czy pieniądze. Rodzina utrzymywała się z zasiłków i alimentów w łącznej wysokości 300 zł (po 100 zł na troje małoletnich dzieci), dołożenia których S. P. zobowiązał się na mocy ugody sądowej, a płaconych przez Fundusz Alimentacyjny.

Łączna wysokość świadczeń wraz z alimentami wynosiła 1.114,00 zł. S. P. hodował też kozy, króliki i drób-kaczki, kury, gęsi, uprawiał działkę warzywną, miał pasiekę. Zbierał grzyby, łowił ryby. W tych ostatnich czynnościach często towarzyszyły mu dzieci. Pomagał konkubinie w bieżących obowiązkach związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i w wychowywaniu dzieci- gotował obiady, przygotowywał dzieciom śniadania, pomagał im w odrabianiu lekcji, spędzał z nimi wolny czas. W dacie śmierci S. P. w rodzinie pracowali P. P. (1)- zatrudniony na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego oraz K. P., który osiągał z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.126 zł brutto.

dowód: protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2001 roku k.11 akt sprawy (...)SR w Chojnicach; oświadczenia, zaświadczenia z PUP w C., zaświadczenie z Gminnego (...)w C. z dnia 31 maja 2010 roku k.34v., umowy o pracę w aktach szkody (...) SA (...) złożonych w kopercie na k. 141; zeznania świadków: A. N. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku, 00:15:07, 00:3:50 k. 135v.-136, S. K. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:37:23-00:48:04, k. 136-136v., R. G. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:56:10-01:06:18, k.136v.-137; zeznania powódki M. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:27:39 k.367, zeznania P. P. (1) protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:34:37 k. 367-367v., zeznania powoda K. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:46:49 k. 367v., odpisy skrócone aktów urodzenia powodów k. 61-65.

M. P. w chwili śmierci ojca miała 14 lat (ur. (...)), uczęszczała do gimnazjum. Miała ona dobre relacje z ojcem, lubiła go. Chodziła z nim na spacer, na grzyby, na ryby, gotowała wspólnie obiady. Ojciec przyrządzał dla niej śniadania. Obecnie powódka nadal mieszka w domu rodzinnym wraz z W., K. i P.. Razem z nimi mieszka też jej chłopak, który dokłada się do utrzymania. Powódka w kwietniu 2015 roku ukończyła liceum. Nie pracuje, zajmuje się gospodarstwem domowym. Obecnie u powódki występuje czasami niewielkie poczucie lęku i niepokoju, nie jest to jednak na tyle nasilone odczucie, aby wpływało dezorganizująco na codzienne życie powódki i wymagało pomocy specjalistycznej. Występujące stany tęsknoty za ojcem nie skutkują na dzień dzisiejszy uszczerbkiem na zdrowiu. Istniejące więzi między nią a rodzeństwem zapewniły powódce poczucie bezpieczeństwa i zaspokojenie potrzeb emocjonalnych.

Powódka jest osobą o cechach osobowości ukształtowanych w sposób nie odbiegający od normy, z nieco zawyżoną samooceną, prawidłowo przystosowaną do życia w społeczeństwie i rodzinie. Prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie. Nie wymaga terapii ani leczenia

dowód: zeznania powódki M. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:16:54-00:27:39 k. 366v.-367, opinia biegłego psychologa k.204-211, oświadczenie k.56

K. P. w chwili śmierci ojca miał 23 lata (ur. (...)).Także miał dobre relacje z ojcem. Chodził z nim na grzyby, na ryby, wyrabiać drzewo. Pomagał ojcu przy pszczołach i drobiu. Miał z nim wspólne tematy do rozmów. U ojca poszukiwał pomocy w rozwiązywaniu swoich problemów. Obecnie powód nadal mieszka w domu rodzinnym. pracuje w tartaku w C. na umowę zlecenie za wynagrodzeniem 1500 zł netto. Uważa się za następcę ojca.

dowód: zeznania powoda K. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:46:49, k.376v., oświadczenie k.60, oświadczenie z dnia 24 sierpnia 2010 roku k. 38 akt szkody (...)

P. P. (1) w chwili śmierci ojca miał 19 lat (ur. (...)), uczył się w szkole zawodowej - odbywał przygotowanie zawodowe poprzez odbycie nauki zawodu - ślusarza Pozostawał w dobrych relacjach z ojcem-żył z nim w zgodzie i mógł na niego liczyć. Zmarły pomagał mu w lekcjach, przygotowywał śniadanie do szkoły, naprawiał rower. Powód pomagał ojcu na działce, chodził z nim wyrabiać drzewo, na grzyby, na jagody. Powód bardzo przeżył śmierć ojca. Czuł smutek, brakowało mu ojca. Obecnie powód pracuje w Agencji Ochrony na umowę zlecenie, za wynagrodzeniem 1.200 zł netto. Został ustanowiony rodziną zastępczą dla W., z tego tytułu będzie otrzymywał świadczenie w wysokości około 600 zł miesięcznie.

dowód: zeznania powoda P. P. (1) protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:34:37 k.367, oświadczenie k.59; zaświadczenie k.32v., umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego k. 31, oświadczenie z dnia 24 sierpnia 2010 roku k.38v akt szkody (...), odpis zaświadczenia z dnia 14 lipca 2015 roku w sprawie (...)

Małoletnia W. P. w chwili śmierci ojca miała 8 lat, uczęszczała do drugiej klasy szkoły podstawowej. Była bardzo związana z tatą, który poświęcał jej, jako najmłodszej z rodzeństwa wiele czasu. Bawił się z nią, zabierał nad jezioro, na grzyby, pomagał w odrabianiu lekcji domowych. Powódka najciężej z rodzeństwa przeżyła śmierć taty. Dużo płakała. Przestała jeść, albowiem to nie tata przygotował posiłek. Z wesołej otwartej dziewczynki, stała się dzieckiem zamkniętym w sobie. Obecnie jeździ do szkoły do S.. Do tej pory porównuje smak posiłków, do tych przygotowywanych przez ojca. Zazwyczaj sama odrabia lekcje, czasami pomaga jej w tym siostra M.. Jest zdystansowana w stosunku do rodzeństwa i kolegów.

dowód: zeznania powódki M. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:16:54-00:27:39 k. 366v.-367, zeznania powoda P. P. (1) protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:34:37, k 367-367v., zeznania powoda K. P. 00:46:49 k.367v., oświadczenie k.57, zeznania świadka R. G. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:56:10-01:06:18, k.136v.-137

Ł. P. (1) jest osoba niepełnosprawną, ukończył szkołę na poziomie klasy życia. W dacie śmierci ojca miał 17 lat (ur. (...)). Powód miał z ojcem dobre relacje, tak jak pozostałe rodzeństwo. Po śmierci ojca opuścił dom, bywał w nim sporadycznie. Obecnie osadzony jest w Areszcie Karnym.

dowód: zeznania powódki M. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:16:54-00:27:39 k. 366v.-367 zeznania powoda P. P. (1) protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:44:46, k. 367v., oświadczenie k.58

Po śmierci S. P. ani matka powodów ani oni sami nie zajęli się hodowlą inwentarza, została ona zlikwidowana. Zaprzestali też uprawy działki.

dowód: zeznania świadków S. K. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:37:23-00:48:04, k. 136-136v., R. G. protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2014 roku 00:56:10-01:06:18, k.136v.-137:

Matka powodów zmarła po ciężkiej chorobie w dniu 2 czerwca 2015 roku. Powodowie M., W., K. i P. P. (1), nadal mieszkają w rodzinnym mieszkaniu, mającym 2 pokoje. Głównym najemcą mieszkania jest P. P. (1). Pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. Nie mają przyznanych świadczeń z opieki społecznej. Czasami rozmawiają o ojcu, odwiedzają jego grób.

dowód: zeznania powódki M. P. protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku, 00:16:54-00:27:39 k. 366v.-367, zeznania powoda P. P. (1) protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2015 roku 00:34:37, k 367-367v., zeznania powoda K. P. 00:46:49 k.367v., odpis aktu zgonu H. Z. k.233; sprawozdanie z wywiadu środowiskowego w aktach sprawy (...) SR w Chojnicach –kserokopie złożone w kopercie na k.351

A. N. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego w (...) S.A. w W..

fakt bezsporny

Pismem z dnia 3 grudnia 2010 roku pełnomocnik powodów dokonał zgłoszenia szkody u pozwanego. Na etapie postępowania likwidacyjnego powodowie żądali po 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z powodu śmierci S. P.. Pozwany nie uznał roszczeń powodów i odmówił in wypłaty dochodzonych świadczeń, wskazując na brak zawinienia A. N. w nadzorze zwierząt i na wyłączną winę poszkodowanego w postaniu szkody.

dowód: akta szkody (...)

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, jednak częściowo co do wysokości.

Powodowie wywodzili swoje roszczenia w niniejszej sprawie z art. 446 § 3 i § 4 kc. W myśl tych przepisów, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli na skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej (§3), a także odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (§4).

Zgodnie z art. 431 § 1 kc kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała, że S. P. poniósł śmierć na skutek zachowania zwierzęcia – byka, chowanego przez A. N. w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Nie przeczyła też, iż nie ponosi odpowiedzialności gwarancyjnej za szkody związane z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników. Roszczenie powodów próbowała natomiast zniweczyć powołując się na okoliczność wyłączającą jej odpowiedzialność tj. brak zawinienia A. N. nad bykami był staranny. Pozwany wskazywał, że okoliczności wypadku nie wskazują, by ze strony rolnika doszło do jakiegokolwiek zawinonego działania bądź zaniechania mogącego przyczynić się do zdarzenia. Zwracał uwagę, że S. P. będąc w gospodarstwie rolnym A. N. samowolnie wszedł do pomieszczenia z bykami, nikomu o tym nie mówiąc. Postępowanie karne zostało umorzono z uwagi fakt, iż w przedmiotowym zdarzeniu nie ujawniono udziału osób trzecich. Podkreślał, że to zachowanie poszkodowanego było przyczyną wypadku.

W ocenie Sądu, że stanowiskiem takim nie sposób się zgodzić, a tym samym nie można uznać, by pozwany obalił domniemanie winy w nadzorze. A tylko to powodowałoby uwolnienie go od odpowiedzialności.

Winę na gruncie art. 431 § 1 kc należy rozumieć w sposób zbliżony do przyjmowanego w na tle art. 415 kc. Niezbędne jest zatem stwierdzenie obiektywnej nieprawidłowości postępowania oraz możliwości postawienia z tego tytułu indywidualnego zarzutu. Szczegółowy katalog obowiązków chowającego zwierzę zależy od okoliczności konkretnego przypadku, a wśród nich przede wszystkim cech samego zwierzęcia, stopnia niebezpieczeństwa jakie stanowi dla otoczenia, a także miejsca, w którym się znajduje. Wina może odnosić się do bezpośredniego nadzoru nad zwierzęciem, ale też do kierowania nim i przechowywania go.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie wobec braku bezpośrednich świadków wypadku z dnia 19 maja 2010 roku, okoliczności w jakich do niego doszło są nie do ustalenia. Nie mniej, nie można kategorycznie przyjąć, tak jak chce tego pozwany, że to S. P. wyłącznie swoim zachowaniem przyczynił się do tragicznego w skutkach zdarzenia. Zwrócić bowiem należy uwagę, że choć świadek A. N. zeznawał, przed Sądem jakoby nie pozwalał poszkodowanemu na wchodzenie do obory, gdzie znajdują się byki, na oporzędzanie ich, podkreślając, że tylko on sam zajmował się tymi zwierzętami (00:15:07 k. 136), to zeznań tych nie można uznać za wiarygodne, zwłaszcza wobec treści zeznań złożonych przez tego świadka w toku postępowania karnego w dniu 20 maja 2010 roku, a więc dzień po tragicznym zdarzeniu (k.4-5 akt1(...) PR w C.). A. N. w sposób jednoznaczny twierdził wówczas, że S. P. w dniu 19 maja nie był pierwszy raz u byków, że oporzędzał te zwierzęta wcześniej, w tym karmił je, wyścielał im słomę, wreszcie co istotne, że „byki znały” S. P.. Tym samym, w ocenie Sądu, należy przyjąć, że w feralnym dniu, A. N. nie zabronił S. P. wchodzenia do obory, bo zakaz ten nie miałby żadnego uzasadnienia wobec już wcześniej wykonywanych przez poszkodowanego przy tych zwierzętach czynności. Przeciwnie, w ocenie Sądu S. P. miał przyzwolenie ze strony właściciela, by wejść do obory i oporzędzać byki. Nie negując więc, iż zasadniczą pracą, jaką w tym dniu miał wykonać S. P. było sortowanie ziemniaków, to mając na względzie już wcześniejsze oporzędzanie byków przez poszkodowanego, porę zdarzenia, czynności wykonywane wówczas przez A. N. (zrzucanie ze strychu słomy dla krów), wysoce prawdopodobnym jest, iż S. P., udał się do obory, za przyzwoleniem gospodarza, w celu wykonania swoich zwyczajowych obowiązków. Okoliczność, że znaleziono go w korycie, wskazuje, że prawdopodobnie chciał on nakarmić bądź napoić zwierzęta. Nie

uszło też uwadze Sądu, że świadek A. N. bezbłędnie zlokalizował skąd dochodzi krzyk poszkodowanego. Tym samym Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że S. P. samowolnie wszedł do pomieszczenia z bykami, lekceważąc wszelkie reguły ostrożności.

W ocenie Sądu wniosku, że nadzór nad bykami był należyty nie można wyprowadzić z faktu, iż zwierzęta te były przywiązane. Nie oznacza to bowiem samo przez się, że był on staranny. Powszechnie wiadomym jest bowiem, że sposób w jaki zachowują się zwierzęta hodowlane jest uzależniony od wielu czynników, takich jak chociażby warunki ich trzymania, cechy danego zwierzęcia, ewentualne stany chorobowe itd. Zwrócić należy uwagę, że w przedmiotowej sprawie pomieszczenie, w którym znajdują się byki jest małe, zwierzęta mają mało miejsca, co obrazuje dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach (...) PR w C.. Czynniki te niewątpliwie mogą wpływać na ich podenerwowanie i gwałtowną reakcję. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby wskazywać, że to zachowanie S. P. wywołało tak silne pobudzenie zwierzęcia, dla którego przecież osoba S. P. była znana. Tym samym, pozwany nie wykazał, by nadzór nad zwierzętami – bykami był właściwy, zwłaszcza, że nie trudno sobie wyobrazić, aby jakiegokolwiek inne akty staranności w nadzorze A. N. nad zwierzęciem, mogły zapobiec takiemu zachowaniu byka, a w konsekwencji powstaniu szkody.

Przesądając zatem zasadę odpowiedzialności pozwanego, należało rozważyć zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Podstawę pierwszego ze zgłoszonych przez powodów roszczeń tj. zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią ojca stanowi, jak już wyżej wskazano art. 446 § 4 kc. Możliwość dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu przysługuje jedynie najbliższym członkom rodziny zmarłego. Powodowie, jako dzieci zmarłego S. P., niewątpliwie należą do kręgu jego najbliższych członków rodziny. Zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 kc, będzie możliwe w razie wykazania w pierwszej kolejności istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi pomiędzy zmarłym a powodami i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego śmierci.

Powodowie, zdaniem Sądu, obowiązkowi temu sprostali. Wprawdzie ich zeznania cechuje powściągliwość, co wynika z uwarunkowań środowiskowych i okoliczności życiowych w jakich się znaleźli, nie mniej, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, zeznań powodów, składanych przez nich oświadczeń w toku postępowania likwidacyjnego, jak i z opinii biegłego psychologa (w stosunku do powódki M. P.) w powiązaniu z doświadczeniem życiowym, pozwala na stwierdzenie, że powodów łączyły ze zmarłym ojcem bliskie relacje. Oceny funkcjonowania tej rodziny nie można dokonywać z pominięciem, że odpowiadała ona relacjom charakterystycznym dla stosunków wiejskich. Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd nie miał wątpliwości, że rodzina P. lubiła ze sobą przebywać. O istniejących między ojcem a dziećmi więzach świadczą chociażby to, że S. P. przygotowywał im śniadania, naprawiał sprzęty (rower), pomagał w odrabianiu lekcji, rozmawiał z nimi, czy jak w przypadku małoletniej W., bawił się. Pozwalał, by powodowie towarzyszyli mu w wykonywanych czynnościach – zabierał ich na grzyby, na ryby, na spacer do lasu. Powodowie w swoich wypowiedziach opisywali ojca jako dobrego człowieka, starającego się dbać o ich potrzeby. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że na mocy ugody sądowej był on zobowiązany do alimentacji powodów. Fakt ten nie przekreśla istnienia prawdziwych więzi, zwłaszcza jeśli się zważy na sytuację materialną tej rodziny i fakt, że krok ten służył w istocie zdobyciu dodatkowego dochodu.

Uznając więc, że roszczenie powodów o zadośćuczynienie jest słuszne co do zasady, należało ocenić okoliczności, które mają wpływ na wysokość zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonym.

Powodowie dochodzą w niemniejszej sprawie zadośćuczynienia za szkodę niematerialną, którego nie da się w prosty sposób przeliczyć na pieniądź i którego wielkość ma siłą rzeczy charakter oceny. Nie sposób jest bowiem znaleźć żadnych uniwersalnych mierników za pomocą których możliwe byłoby zbadanie rozpacz, cierpienia, rozmiaru uczuć wynikających z zerwania więzi łączących rodzinę. W każdym przypadku i w stosunku do każdej osoby uprawnionej do zadośćuczynienia należy podchodzić indywidualnie, stosując do oceny krzywdy kryteria obiektywne. Podkreślić też należy, iż roszczenie w tym zakresie nie ma na celu wyrównania straty w postaci śmierci osoby

najbliższej lecz tylko złagodzenie cierpienia wywołanego ową stratą. Okolicznościami wpływającymi na wysokość tego świadczenia są m.in. cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki po jego śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., (...), Lex nr (...)).

W kontekście zarzutów strony pozwanej wskazać też należy, że zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc jest przyznawane oddzielnie dla każdego z najbliższych członków rodziny zmarłego, co oznacza, że ilość osób dochodzących zadośćuczynienia na tej podstawie nie stanowi okoliczności wpływającej na zmniejszenie lub zwiększenie sum przyznawanych z tego tytułu poszczególnym członkom rodziny. Nadto kompensacyjny charakter zadośćuczynienia przemawia za uzależnieniem jego wysokości wyłącznie od rozmiaru uszczerbku niematerialnego. Tym samym przy ustalaniu odpowiedniej sumy pieniężnej nie należy uwzględniać okoliczności, które są obojętne dla wielkości poniesionej szkody, a za takie należy uznać podnoszone przez stronę pozwaną kryterium niskich dochodów uzyskiwanych przez zmarłego ojca powodów.

W tym miejscu podkreślić należy, że w tej konkretnej sprawie, z samego faktu, iż powodowie byli powściągliwi w swych zeznaniach, że odmówili (oprócz M. P.) poddania się badaniu przez biegłą psycholog, nie może być traktowane jako nie wykazanie rozmiaru doznanej przez nich krzywdy. Jak wskazała bowiem biegła śmierć w każdym przypadku jest wielkim wstrząsem i silnym przeżyciem traumatycznym, powodującym uczucie bólu i cierpienia emocjonalnego. Niewątpliwie też śmierć rodzica stanowi dla dzieci, szczególnie jeśli nie założyły one jeszcze swoich rodzin, źródło znacznych cierpień, wiążących się poczuciem lęku, osamotnienia, niedowierzania, złości, żalu poczucia niesprawiedliwości.

Według Sądu różny jest rozmiar oraz intensywność krzywd doznanych przez powodów, a ocenianych wg wyżej wskazanych kryteriów. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie iż krzywda ta największa była w przypadku powódki W. P.. Bezsprzecznie to małoletnia W. była osobą najbardziej związaną ze zmarłym ojcem, a jednocześnie najbardziej odczuwającą ból po jego stracie, przede wszystkim głównie z racji wieku i powiązanej z tym ilości czasu poświęcanego jej przez ojca, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka R. G. i zeznań pozostałych powodów. W chwili śmierci ojca była ona ośmioletnią dziewczynką, uzależnioną od jego opieki i wsparcia. W takiej sytuacji nagła, gwałtowna śmierć osoby, która stwarzała powódce poczucie bezpieczeństwa, która stanowiła dla niej oparcie praktycznie w każdej dziedzinie życia, spowodowała u niej wyjątkowo silne przeżycia, skutkujące zamknięciem się w sobie, ograniczeniem więzów z rodzeństwem i relacji koleżeńskich, płaczliwością, odmową spożywania posiłków. Okoliczności powyższe pozwalają w ocenie sądu na przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł która w pełni wyrówna doznane przez nią krzywdy.

Nieco inaczej należy ocenić krzywdę jakiej doznali w wyniku tragicznej śmierci ojca pozostali powodowie tj. M., P., K. i Ł. P. (2). Nie różnicując stopnia ich bliskości z ojcem i nie kwestionując dobrych relacji każdego z nich z ojcem, nie sposób nie zauważyć, iż jakkolwiek w chwili tragicznego wypadku mieszkali oni z rodzicami i mieli z ojcem bieżący kontakt, to jednak z racji wieku i wzajemnych więzi braterskich, ich relacje z tatą uległy nieco rozluźnieniu. Na wysokość należnego powodom zadośćuczynienia wpływ miało również i to, że nic nie wskazuje, aby stan emocjonalny oraz zachowanie powodów po śmierci ojca odbiegał od prawidłowego przebiegu procesu żałoby. Powodowie funkcjonują w życiu codziennym prawidłowo, pomimo że niewątpliwie mają poczucie straty osoby najbliższej. M. P. skończyła szkołę, związała się z chłopakiem, z którym tworzy wspólne gospodarstwo domowe, K. i P. P. (3) pracują zawodowo. Po śmierci ojca powodowie, mimo panującej atmosfery żałoby wzajemnie się wspierali, ich więzi uległy jeszcze większemu zacieśnieniu na co wskazuje chociażby fakt, że do dnia dzisiejszego mieszkają razem i wspólnie tworzą gospodarstwo domowe. Poradzili sobie oni ze skutkami tego tragicznego zdarzenia, nie musieli w tym zakresie korzystać z pomocy psychologicznej. W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią kwotą należnego powodom M. P., K. P., Ł. P. (1) i P. P. (1) zadośćuczynienia będzie kwota po 15.000 zł

W tym miejscu należy rozważyć zgłoszony przez stronę pozwaną w trybie art. 362 kc zarzut przyczynienia się S. P. do powstania szkody. Zarzut ten należy uznać za niesłuszny. Wobec ustalenia istnienia przyzwolenia ze strony A. N., by poszkodowany zajmował się oporządzaniem byków i jednoczesnym braku jakichkolwiek okoliczności wskazujących, by nie zachował on żadnych reguł ostrożności, w tym by był po spożyciu alkoholu i by w tym feralnym dniu wszedł do obory pomimo wyraźnego sprzeciwu A. N., Sąd uznał, że S. P. w żadnym stopniu nie przyczynił się do szkody.

Przechodząc do oceny drugiego z roszczeń zgłoszonych przez powodów, opartego na podstawie art. 446 § 3 kc, wskazać należy, że jest ono słuszne co do zasady, jednakże częściowo co do wysokości. Zgodnie z tym przepisem Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w następstwie czynu niedozwolonego, stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W ocenie Sądu, sytuacja życiowa powodów, zawężona do aspektów materialnych, niewątpliwie uległa znacznemu pogorszeniu na skutek śmierci ich ojca. W warunkach życia wiejskiego rola ojca jako gospodarza troszczącego się o utrzymanie domu, inwentarza, uprawę działki warzywnej, zaopatrzenie w opał, dokonywanie bieżących napraw jest znacząca. Takie zadania niewątpliwie wykonywał zmarły S. P.. Nie miał on wprawdzie stałego zatrudnienia, nie mniej z zeznań świadków wynika, że był on bardzo pracowitym człowiekiem, dbającym o to, by jego rodzina mogła zaspokoić, chociaż na minimalnym poziomie podstawowe potrzeby. Zmarły hodował drób i kozy, uprawiał ogród, zabezpieczał zapasy na zimę, wyrabiał drewno, najmował się do pomocy w okolicznych gospodarstwach, przyrządzał domownikom posiłki. Po jego śmierci sytuacja powodów niewątpliwie uległa zmianie. Pozbawieni bowiem zostali oni namacalnych wyników jego pracy, w postaci czy to produktów żywnościowych otrzymywanych przez gospodarzy, czy ziarna dla drobiu, jak i wyrobów pochodzących z uprawianego przez niego ogrodu, pasieki, Uszczuplony też został i tak niski budżet rodziny. Niewątpliwie też powodowie pozbawieni zostali wsparcia ojca, jego opieki, zapewnienia wszelkiej pomocy.

Z drugiej strony, biorąc pod uwagę ograniczone możliwości zarobkowe S. P., który nie miał stałego źródła zarobkowania i uzyskiwał dochody na niskim poziomie, co nie zawsze pozwalało na zaspokojenie podstawowych potrzeb powodów w całości, nie sposób przyjąć, by ich sytuacja życiowa pogorszyła się w stopniu tak dalece znacznym, który uzasadniałby przyznanie odszkodowania w żądanej przez nich wysokości tj. po 30.000 zł. Dlatego Sąd uznał, że odszkodowanie z tytułu istotnego pogorszenia się sytuacji powodów winny stanowić kwoty po 5.000 zł na każdego z nich.

Odnosnie zapłaty skapitalizowanych odsetek, wskazać należy, że powodowie domagali się odsetek od kwoty 60.000 zł (30.000 zł zadośćuczynienie i 30.000 odszkodowanie) od dnia 10 stycznia 2011 roku do dnia 30 października 2013 roku. Żądanie to zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej zasądzonych przez Sąd kwot: 35.000 zł (30.000 zł zadośćuczynienie plus 5.000 zł odszkodowanie) w przypadku W. P. i 20.000 zł (15.000 zł zadośćuczynienie, 5.000 zł odszkodowanie w przypadku pozostałych powodów 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia – wobec zgłoszenia szkody pismem z dnia grudnia 2010 roku oraz 30 dniowego terminu zakładu ubezpieczeń na spełnienie świadczenia – na podstawie art. 481 kc w zw. Z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Po dokonaniu stosownych obliczeń skapitalizowane odsetki wyniosły odpowiednio 12.777,40 zł (od kwoty 35.000 zł) i 7.301,37 (od kwoty 20.000 zł). Dalsze odsetki ustawowe zostały zasądzone od łącznych kwot: 47.777,40 zł – w przypadku W. P. i 27.301,37 zł w przypadku M., K., Ł. i P. P. (1).

Mając powyższe na uwadze ostatecznie należało zasądzić od pozwanego na rzecz W. P. kwotę 47.777,40 zł, a na rzecz M. P., Ł. P. (1), P. P. (1), K. P. po 27.301,37 zł o czym orzeczono jak w pkt 1-5 wyroku.

W pozostałym zakresie żądania pozwu zostały oddalone, jako nieuzasadnione okolicznościami sprawy.

Powodowie domagali się w niniejszej sprawie łącznie 409.415,00 zł, z czego zasądzona na ich rzecz łącznie kwotę 156.983 zł, co oznacza, że wygrali oni proces w 38%.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono w trybie art. 100 kpc mając na względzie, iż powodowie wygrali proces jedynie w 38 %.

O obowiązku uiszczenia przez pozwanego kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa Sąd rozstrzygnął w pkt 7 sentencji w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc, uwzględniając, iż strona pozwana przegrała w tej części proces (w 38%).

Stosownie do treści art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd w pkt 8 odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi, mając na względzie ich trudną sytuację materialną, a nadto mając na uwadze ostateczne rozstrzygnięcie co do wysokości zadośćuczynienia przyznanego poszczególnym powodom oraz postulat, że zadośćuczynienie winno mieć realnie odczuwalną wartość.

Na oryginale właściwy podpis